

Andrzej Redelbach

Prawo do życia i jego zagrożenia

Palestra 29/11(335), 85-91

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przepisy o przymusie tak w zakresie postępowania wobec osób podejrzanych o uzależnienie od alkoholu, jak i w zakresie samego już leczenia osób, co do których orzeczono obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu. Zakres zaś odstępstw od zasady dobrowolności przewidziany w innych aktach prawnych jest tak szeroki, że ta zasada staje się *de facto* iluzoryczna.³⁴

³⁴ Szerzej o tym: M. Tarnawski, *Postępowanie (...)*, op. cit., s. 38–45.

ANDRZEJ REDELBACH

PRAWO DO ŻYCIA I JEGO ZAGROŻENIA

Autor przedstawia w artykule najbardziej fundamentalny element katalogów praw człowieka. Analizie poddano regulację normatywną prawa do życia w prawie międzynarodowym i w kontekście prawa wewnętrznego.

Prawo do życia stanowi bez wątpliwości jedno z podstawowych i najistotniejszych praw w Katalogach praw człowieka. Geneza owego prawa w nowoczesnym rozumieniu wiąże się z przełomem XVII i XVIII wieku, z okresem krystalizowania się koncepcji praw człowieka, opartej na prawie natury i na założeniu, że każda jednostka ludzka jest dysponentem określonej liczby przyrodzonych jej praw.

Na arenie międzynarodowej prawo do życia wymienia Deklaracja Powszechna Praw Człowieka (art. 3). Prawo to znajduje swój bardziej rozwinięty wyraz w wielu regulacjach, jakimi są: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 6), Europejska Konwencja Praw Człowieka (art. 2), Amerykańska Konwencja Praw Człowieka (art. 4), Afrykańska Karta Praw Człowieka (art. 4) oraz Islamska Deklaracja Praw Człowieka (art. 1).¹

Regulacje prawa do życia w systemach prawa wewnętrznego różnią się między sobą i w zależności od założeń przyjętych przez legislatorów może w nich wystąpić jedno z trzech rozwiązań: 1) rezygnacja z regulacji konstytucyjnej prawa do życia, oparta na uznaniu, że nienaruszalność owego prawa właściwa jest każdemu cywilizowanemu społeczeństwu (np. Polska), 2) proklamacja omawianego prawa w konstytucji będąca wynikiem dostrzeżenia jego zasadniczego zagrożenia w czasie II wojny światowej (np. RFN), 3) ograniczenie się w konstytucji do wskazania zespołu środków służących ochronie prawa do życia (np. ZSRR).

Przez długi czas na ujęcie normatywne prawa do życia wywierał wpływ punkt widzenia prawnonaturalny. Prawo to miało formować swoistą, ochronną barierę wokół obywatela, której państwo nie powinno przekraczać. W rezultacie nie budzi wątpliwości to, że powyższe prawo zostało proklamowane jako klasyczna „negatywna wolność”. Jakkolwiek nie tylko doktryny liberalne, dla których charakterystyczne jest przedstawione ujęcie prawa do życia, rozpatrywały i rozpatrują władzę państwową jako szczególnie niebezpieczną dla samej istoty ludzkiej egzystencji. W szczególności II wojna światowa zwróciła uwagę społeczności międzynarodowej

¹ Por. szerzej: A. Redelbach: *Protection of the Right to Life by Law and by other means* (w:) *The Right to Life*, red. B.G. Ramcharan, Haga 1985, ss. 182–220.

na okoliczność, że władza państwowa może dominować nad jednostkami ludzkimi w takim stopniu, że życie ludzkie traci jakąkolwiek wartość.

Rezultatem przedstawionego ustosunkowania się do prawa do życia jest kształt klasycznych już dziś międzynarodowych i wewnętrznych regulacji w tej dziedzinie. Proklamacja przyrodzonego charakteru prawa do życia łączy się tam najczęściej z nakazem ochrony owego prawa przez ustawę oraz z zakazem samowolnego pozbawiania kogokolwiek życia.² Przepisy dotyczące prawa do życia mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być uchylone w żadnych warunkach, nawet wtedy, gdy — jak to określono przykładowo w art. 2 Paktu praw człowieka — „wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu”.

Klasyczna regulacja prawa do życia obejmuje problematykę stosowania i wykonywania kary śmierci. Dokumenty międzynarodowe opowiadają się też na rzecz ruchu abolicyjnego — aż do zakazu przywracania kary śmierci w tych państwach, w których wcześniej ją zniesiono. Zakazuje się stosować karę śmierci wobec osób, które popełniły przestępstwo w wieku poniżej lat 18, a także za przestępstwa polityczne i powiązane z nimi przestępstwa popolite (Konwencja Amerykańska). Zakazuje się wykonywać karę śmierci na kobietach ciężarnych. Szereg uwag poświęca się klauzuli dotyczącej właściwego wymiaru sprawiedliwości w tej dziedzinie, przy czym precyzuje się tu następujące zasady: 1) wyrok śmierci może być wydany jedynie za najpoważniejsze przestępstwa, zgodnie z prawem obowiązującym w chwili popełnienia przestępstwa, które jednocześnie jest dostosowane do przedstawionych tu wymagań dokumentów międzynarodowych (w szczególności Paktu praw człowieka oraz Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa), 2) kara śmierci może być wykonana tylko na mocy prawomocnego wyroku wydanego przez właściwy sąd, 3) każdy skazany na śmierć ma prawo ubiegać się o ułaskawienie lub o zmianę kary, amnestia zaś, ułaskawienie lub zamiana kary mogą być zastosowane w każdym wypadku.

Różnorodnie w dokumentach międzynarodowych i prawie wewnętrznym rozwiązana jest kwestia określenia chwili, od której chroni się prawo do życia jednostki ludzkiej. Z regulacji międzynarodowych jedynie Konwencja Amerykańska stanowi, że prawo do życia chronione jest od chwili poczęcia. Opcja w tej mierze ma bezpośrednie znaczenie dla legalizacji zabiegów przerywania ciąży w prawie wewnętrznym.³

W orzecznictwie sądów wewnętrznych i międzynarodowych sądów praw człowieka, działających w systemach regionalnych (Europejski Sąd w Strasbourgu; amerykański Sąd w Bogocie), a także w decyzjach Komitetu Praw Człowieka ONZ⁴ znajdujemy bogaty materiał interpretacyjny w odniesieniu do klauzuli „samowolne”, „arbitralne” pozbawienie życia.⁵ Szczególnie interesujące jest w tej dziedzinie orzecznictwo Sądu praw człowieka w Strasbourgu, narastające na tle postanowień Konwencji Europejskiej, która legalizuje śmierć będącą wynikiem działania w celu ochrony jednostki ludzkiej przed nielegalną przemocą, w celu wykonania zgodnego z prawem aresztowania oraz w celu stłumienia — zgodnie z prawem — zamieszek lub powstania.

² Por. A. Michalska: Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych, Warszawa—Poznań 1982, s. 128 i n.

³ Por. szerzej: Abortion, red. J. Feinberg, Wadsworth 1973.

⁴ Por. przykładowo: Selected Decisions of the Human Rights Committee under the Optional Protocol, tom I (obejmujący od 2 do 16 sesji Komitetu), bdm.

⁵ P. Sieghart: The International Law of Human Rights, Oxford 1983, s. 132 i n.

Jeśli pozbawienie życia może być usprawiedliwione tylko w wyjątkowych okolicznościach, to w pełni zasadne jest stanowisko Światowego Kongresu Pokoju zwołanego w 1973 roku w Moskwie, że z uznaniem prawa do życia wiąże się także uznanie prawa do odmowy udziału w zabijaniu.⁶ W wielu państwach prawo takie zagwarantowano obywatelom w prawodawstwie.⁷

W dyskusjach, jakie się toczyły nad zakresem prawa do życia, coraz silniej dochodzi do głosu pogląd, że wyższą wartość ma ochrona życia jako procesu niż ochrona życia jako stanu. W rezultacie nie sposób jest pogodzić się z poglądem, że jednostka ludzka może być pozbawiona pozostałych praw człowieka, a jednocześnie nadal cieszyć się prawem do życia.⁸ Przeciwnie, u podstaw wielu rozwiązań prawnych w tej dziedzinie leży założenie filozoficzne, że długotrwałe cierpienia są większym złem niż śmierć, która jest nieunikniona dla każdej istoty ludzkiej.⁹ Argumentacja taka prowadzi do wniosku, że prawo do życia nie może być odrywane od innych praw, a jego prawna regulacja — od regulacji tych praw.

Dążąc do ustalenia zakresu prawa do życia, trzeba uwzględnić relację między tym prawem a prawem do odpowiedniego poziomu życia (art. 11 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych) oraz prawem do rozwoju (krystalizowanym obecnie w pracy gremiów międzynarodowych).

Jeśli przyjąć, że życie ludzkie chronione jest jako proces, to w zakresie prawa do życia mieścić się powinien standard minimum zaspokojenia ludzkich potrzeb, standard minimum niezbędnego dla ludzkiej egzystencji. Przy takim założeniu prawo do rozwoju prowadziłoby od prawa do życia (a w tym: standardu minimum zaspokojenia ludzkich potrzeb) do prawa do odpowiedniego poziomu życia.

Podstawową trudnością, jak dotychczas, jest wyróżnienie dwu zakresów: standardu odpowiedniego poziomu życia oraz standardu minimum zaspokojenia ludzkich potrzeb. Zakres standardu odpowiedniego poziomu życia może być konkretyzowany jedynie w poszczególnych państwach stosownie do stopnia ich globalnego rozwoju cywilizacyjnego. Z tego względu muszą też być odmienne standardy w poszczególnych państwach.¹⁰

Ustalenie zakresu standardu minimum zaspokojenia ludzkich potrzeb wymaga uchwycenia różnorodnych zagrożeń dla podtrzymywania życia ludzkiego i specyfikacji odpowiednich obowiązków różnorodnych podmiotów (są nimi np. państwa i organizacje międzynarodowe, organizacje gospodarcze i instytucje publiczne oraz zżeszienia obywateli).

Przedstawiony tu punkt widzenia znalazł już niejednokrotnie swój wyraz na arenie międzynarodowej. Komitet Praw Człowieka ONZ w generalnym komentarzu do art. 6 Paktu regulującego prawo do życia stwierdził, że wyrażenie „przyrodzone prawo do życia” nie może być rozumiane restryktywnie (a więc jako wyłącznie ścieśnienie zakresu sytuacji, w których dozwolone jest pozbawianie ludzi ich życia) i dlatego ochrona tego prawa wymaga od państw działań pozytywnych (jak: reduk-

⁶ The Right to Life, op. cit., s. 186.

⁷ Sytuacja w tej dziedzinie w poszczególnych państwach omówiona jest szczegółowo w raporcie: Eide and Mubanga-Chipoya, Question of Conscientious Objection to Military Service (dok. ONZ — E/CN.4/Sub.2/1983/39).

⁸ Por. F. Przetacznik: The right to life as a basic human right, „Human Right Journal” 1976, vol. IX-4, p. 589.

⁹ P. Sieghart: op. cit., s. 130.

¹⁰ Por. szerzej: A. Redelbach: Prawo do odpowiedniego poziomu życia (hasło w przygotowywanej do druku w wydawnictwie Ossolineum Encyklopedii praw człowieka, maszynopis 25 stron).

cja śmiertelności dzieci, eliminacja niedożywienia i epidemii oraz rozszerzania wymagań życiowych).¹¹

Analogiczne stanowisko zaprezentowano w Uniwersalnej Deklaracji poświęconej zwalczaniu głodu i niedożywienia stwierdzając, że głęboki kryzys żywnościowy dotykający ludność krajów rozwijających się zagraża wprost najbardziej podstawowym zasadom i wartościom związanym z prawem do życia.¹² Podobnie skonstruowano treść projektu Deklaracji praw człowieka i praw ludzkości do pokoju i rozbrojenia, w której prawo do życia zestawiono z prawem do egzystencji.¹³

Na konieczność przewartościowania tradycyjnej interpretacji prawa do życia wskazuje także papież Jan Paweł II stwierdzając, że „życie ludzkie nie jest tylko ideą lub abstrakcją; życie ludzkie jest określoną realnością, że jednostka żyje, że działa, że wzrasta i rozwija się.”¹⁴

Zaproponowany poziom intensywności ochrony prawa do życia zgodny jest z jednym z podstawowych celów Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych: „wolność od obaw i niedostatku”. Wolność od obaw w dziedzinie prawa do życia oznacza wolność od możliwości bezpośredniego i bezprawnego pozbawienia życia. Wolność od niedostatku w omawianej dziedzinie jest wolnością od nieuchronności śmierci będącej rezultatem celowego pozbawiania możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka.

Jak dotychczas, w skali świata zbyt często i w zbyt masowym rozmiarze dokonują się zasadnicze naruszenia prawa do życia. Raporty przygotowywane w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i przez organizacje pozarządowe wskazują na powszechne występowanie różnorodnych zagrożeń prawa do życia. Przykładowo można tu wskazać na: 1) zbrodnie wojenne, ludobójstwo, rasizm oraz apartheid, 2) doraźne i arbitralne egzekucje,¹⁵ 3) zabójstwa polityczne,¹⁶ 4) napady na obozy uchodźców, 5) zaginięcia,¹⁷ 6) terroryzm i branie zakładników, 7) tortury i 8) inne zagrożenia.

Różnorodne sytuacje zachodzące we współczesnym świecie bliskie są wręcz cechom ludobójstwa. Jednym z najbardziej drastycznych przykładów w tej mierze była sytuacja Kampuczy w okresie reżymu Pol Pota: „(...) dokumenty pokazały, że na co najmniej 100.000 osobach dokonano egzekucji i że co najmniej milion osób zmarło wskutek braku żywności lub opieki, fizycznego wyniszczenia będącego wynikiem krańcowo surowego reżymu pracy, który wprowadzono, epidemii, które nie były w odpowiednim czasie powstrzymane.”¹⁸

Powszechnym zagrożeniem prawa do życia jest sytuacja, w której — w świetle opracowania Banku Światowego — blisko 800 milionów ludzi żyje obecnie poniżej jakiegokolwiek poziomu ludzkiej egzystencji możliwego do zaakceptowania; a milio-

¹¹ Report of the Human Rights Committee, New York 1982, s. 93.

¹² Human Rights, A Compilation of International Instruments, New York 1983, s. 138.

¹³ International Review of Contemporary Law (International Association of Democratic Lawyers 1982), s. 7.

¹⁴ Por. R. Kryś: Individual Human Rights According to Pope John Paul II, „Revue Des Droits de L'Homme” 1982, nr 3, s. 168.

¹⁵ Raport S. Amos Wako, Summary or Arbitrary Executions (Dok. ONZ E/CN.4/1983/16).

¹⁶ Political Killings by Governments, An Amnesty International Report, Londyn 1983.

¹⁷ Por. Reports of the Working Group on Enforced or Involuntary Disappearances (Dok. ONZ E/CN.4/1492 oraz E/CN.4/1983/14). Por. też: N. Questiaux: Study of the Implications for Human Rights of recent Developments Concerning Situations known as States of Siege or Emergency (Dok. ONZ E/CN.4/ Sub. 2/1982/15), a także: States of Emergency — Their Impact on Human Rights, The International Commission of Jurists 1983.

¹⁸ Por. A. Boudhiba: Report (Dok. ONZ E/CN.4/ Sp. 1510, 1969).

ny dzieci umierają każdego roku z głodu i chorób; w najbiedniejszych regionach świata połowa wszystkich dzieci umiera przed osiągnięciem 1 roku życia.¹⁹

Szereg zagrożeń w realizacji prawa do życia narasta w pogorszającym się gwałtownie stanie środowiska naturalnego człowieka. Coraz częściej odczuwane są skutki kontrolowanych wybuchów nuklearnych oraz skutki eksperymentów ze środkami wojny biologicznej i chemicznej.²⁰ Nasila się degradacja środowiska człowieka związana z rosnącą ilością odpadów przemysłowych i komunalnych, w tym także odpadów promieniotwórczych. W wielkich aglomeracjach ogromny, nieustanny hałas i wciąż zwiększające się zanieczyszczanie powietrza zaczyna zagrażać już nie tylko zdrowiu człowieka, ale samym podstawom jego fizycznej i psychicznej egzystencji.

Jak dotychczas, zidentyfikowano już przeszło 5 milionów substancji chemicznych, z których około 70.000 znajduje się w obrocie handlowym, a kilka tysięcy corocznie jest odkrywanych.²¹ Ochrona życia ludzkiego wymaga zdecydowanie większego rozeznania ich toksyczności, ich chemicznego i biologicznego oraz bezpośredniego i pośredniego wpływu na organizm człowieka. Substancje chemiczne za pośrednictwem powietrza (np. tzw. „kwaśny deszcz”) i wody docierają do organizmów ryb i zwierząt lądowych, wywołując następnie u spożywających je ludzi różnorodne i głębokie zmiany chorobotwórcze. Przykładowo można tu wskazać na chorobę „Minamata”, która wystąpiła w Japonii, gdzie zmarło na nią ponad 400 osób. Choroba ta była wynikiem konsumpcji mięsa ryb skażonych metylem-merkury, który zawarty był w ściekach przemysłowych. W okresie późniejszym zanotowano zgony będące wynikiem tej choroby w Puerto Rico i w Brazylii.²²

Różnorodne problemy w ochronie prawa do życia przynosi stały i ogromny zarazem postęp w rozwoju wiedzy biologicznej i medycznej, technik diagnostycznych i operacyjnych, a także rozrastanie się przemysłu farmaceutycznego.

Rozwój współczesnej genetyki umożliwia określenie związku między ponad 1.600 rodzajami zaburzeń organizmu ludzkiego a defektami w treści informacji genetycznej w molekułe DNA.²³ Prowadzone już obecnie badania kobiet w okresie ciąży zezwalają na uchwycenie cech genetycznych płodu, w tym również pewnej liczby jego odkształceń. Przykładowo uchwycić dziś można w czwartym miesiącu ciąży połowę z przyczyn późniejszej ślepoty oraz głuchoty u dzieci.

Dalszy rozwój genetyki stwarza perspektywę w dziedzinie zmniejszania liczby martwych urodzeń oraz śmiertelności wśród dzieci. Jeżeli jednak przyjąć prawo do życia dziecka poczętego a nie narodzonego, to rozwój genetyki może prowadzić do takiej sytuacji, w której rodzice dziecka poczętego przeżywać będą zasadnicze dylematy moralne i filozoficzne. Nie mniejsze dylematy rodzi zresztą już obecna sytuacja, w której szereg zasadniczych defektów płodu może być ustalonych w okresie, gdy przerwanie ciąży jest już prawnie niedopuszczalne.

Obecnie dostrzega się perspektywę genetycznego leczenia chorób dziedzicznych. W świetle zaleceń Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 26.I.1982 roku próby likwidacji lub korektury stanów chorobowych powodowanych wadą genetyczną (przy bezwzględnie wymaganej zgodzie pacjenta albo rodziców w odniesieniu do zarodka albo płodu) byłyby jedynym wyjątkiem od prawa, które Rada Europy

19 World Bank Sector Policy Paper on Health (1980), s. 5.

20 Por. przykładowo Raport opracowany przez Światową Organizację Zdrowia pt.: *Effects of Nuclear War on Health and Health Services*, 1983.

21 M. K. Tolba: *The State of the World Environment 1983*, raport, druk bdm, s. 2.

22 Ibidem, s. 3.

23 *Human Rights and Scientific and Technological Developments*, ONZ, Nowy York 1982, s. 59.

postuluje wprowadzić do Paktów praw człowieka, mianowicie „prawa do dziedziczności wolnej od jakichkolwiek prób manipulacji nią”.²⁴

Na ochronę prawa do życia wpływają różnokierunkowo coraz to większe możliwości w stosowaniu radykalnych technik diagnostycznych i operacyjnych. W rozwoju służby zdrowia krajów biednych ujawnia się dylemat związany z koniecznością wyboru pomiędzy np. organizacją jednego wyspecjalizowanego ośrodka dializ i transplantacji a organizacją (za analogiczne środki pieniężne) tysięcy punktów podstawowej pomocy medycznej albo z koniecznością wyboru między jedną transplantacją serca a dziesiątkami tysięcy środków optycznych dla ludzi z wadami wzroku, które za analogiczne środki można zakupić. Wskazać tu można także na ryzyko dla życia dawcy narządu stosowanego w transplantacji, np. dawcy nerki, u którego w okresie późniejszym wystąpi schorzenie jedynej pozostałej nerki.

Zagrożenie prawa do życia wiązać się może z głęboką ingerencją diagnostyczną w obrębie jednej strefy narządów, powodującą bezpośrednio uszkodzenia w zasadniczych czynnościach innych organów. Jako sprzeczną z prawem do życia uznać można tak radykalną technikę operacyjną, jak likwidowanie raka miednicy mniejszej za pomocą amputacji położonych niżej części organizmu z wyprowadzeniem sztucznego odbytu i przewodu moczowego. Nie mniej sprzeczne z chronionym prawem do życia jest stosowanie radykalnych technik operacyjnych w neurochirurgii, jak np. lobotomii, w wyniku której pacjent, tracąc osobowość, przekształca się w „ludzkie warzywo”.²⁵ Postęp wiedzy medycznej otworzył dziś coraz większe możliwości głębokich ingerencji w osobowość człowieka przez destrukcję poszczególnych części mózgu czy też ścieżek nerwowych między nimi przy pomocy skalpela, iniekcji czynników chemicznych, wprowadzania środków radioaktywnych, jonizacji radiacyjnej czy też koagulacji elektrycznej.

Obecny postęp wiedzy medycznej aktualizuje filozoficzny problem relacji pomiędzy prawem do życia a prawem do śmierci. Przy pomocy radykalnych technik życie nieuleczalnie chorego może być podtrzymywane przez długi czas. W praktyce wymiaru sprawiedliwości krajów wysoko rozwiniętych stawało już pytanie, kto i w jakich okolicznościach może podjąć decyzję o odłączeniu stosownej aparatury od chorego, utrzymującej go przy życiu.

Dla rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności takiej postaci eutanazji oraz samobójstwa podstawowe znaczenie ma rozumienie charakteru prawa do życia. Jeśli założyć, że prawo to jest prawem względnie obowiązującym, można przyjąć, że jednostka ludzka jest suwerenem w odniesieniu do swego życia i może dowolnie wybrać sobie śmierć. Ale jeśli założyć, że prawo to jest prawem bezwzględnie obowiązującym, niezbywalnym (słowo papieża Jana Pawła II), to jednostka ludzka ma obowiązek powstrzymania się przed odebraniem swojego albo czyjś życia, czy też uczestniczenia w takim działaniu.²⁶

Zagrożenia prawa do życia wiązać się mogą także z „rewolucją farmaceutyczną”, w wyniku której wprowadza się corocznie tysiące leków. Obecnie dostrzega się nieprzewidywane konsekwencje — nie tylko dla zdrowia, ale w krańcowej sytuacji także dla życia ludzkiego — wywołane stosowaniem coraz to silniejszych leków. Jest to czasami rezultatem niedostatecznego testowania leków, a czasami, przy dużej

²⁴ Droit de l'homme et médecine — Droit et éthique médicale, Volume II, pod red. L. Roche, D. Malicier i P. Maisonneuve, Collection de Médecine Légale et de Toxicologie Médicale N° 128, Paryż 1984, s. 83 i n.

²⁵ Por. szerzej: Human Rights and Scientific (...), op. cit., s. 66.

²⁶ Por. szerzej: W. H. Baughman, J. C. Bruha, F. J. Gould: Euthanasia: criminal, tort, constitutional and legislative considerations, „Notre Dame Lawyer”, Vol. 48/1973.

dostępności leków, wynikiem równoległego stosowania leków produkowanych przez różne firmy.

Kończąc niniejsze rozważania nad zagrożeniami prawa do życia, wskazać trzeba na niebezpieczeństwa związane z wynalezieniem trunkwilizatorów, a następnie z rozwojem produkcji leków psychotropowych (jak barbituranty Nembutal i Seconal), które zrodziły już powszechną chorobę cywilizacji: uzależnienie człowieka od leków. Płynna stała się też granica między lekami a narkotykami syntetycznymi — przy znacznym już uzależnieniu od jednych i drugich licznych młodych pokoleń.

WOJCIECH ŁĄCZKOWSKI

PRAWO A GOSPODARKA (artykuł dyskusyjny)*

Szeroki temat artykułu zawężę do trzech tylko zagadnień: efektywności przedsiębiorstw państwowych, cen oraz podatków. Te trzy dziedziny stanowią splot problemów, którego rozwiązania poszukuje nasze państwo w coraz to nowych regulacjach prawnych.

1. Podstawowe znaczenie, decydujące o poziomie ekonomicznym kraju, ma efektywność gospodarowania. W państwach tzw. realnego socjalizmu, gdzie społeczeństwo utożsamiane jest w praktyce z upaństwowieniem środków produkcji, problem ten sprowadza się przede wszystkim do efektywności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych. Miarą tej efektywności jest wynik finansowy. Wszystkie inne zagadnienia dotyczące gospodarki przedsiębiorstw stanowią jedynie obudowę tego problemu.

Mimo wielu najrozmaitszych wysiłków i prób efektywność przedsiębiorstw państwowych wszędzie na świecie znajduje się z reguły na żenująco niskim poziomie. Dopatrzeć się tu można dwóch przyczyn tego stanu rzeczy. W obydwu wypadkach leży u ich podłoża przekonanie, że prawo może być skutecznym środkiem do osiągnięcia zadowalającego poziomu efektywności gospodarczej.

a) Pierwsza przyczyna, o której mówi się najczęściej, związana jest z brakiem zadowalającego modelu prawnego, według którego można by skonstruować skuteczny system zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi. Stąd wywodzą się nieustające próby stworzenia takiego systemu przez podejmowanie kolejnych reform prawnych lub doskonalenie istniejących już systemów. Jednakże wysiłki te, jak dotąd, nie dają spodziewanych rezultatów. Obecna reforma gospodarcza, jeśli uwzględnić tylko gospodarkę finansową przedsiębiorstw, jest już dziesiątą w powojennej historii Polski, a liczba publikowanych aktów prawnych z tego zakresu przekroczyła pierwszy tysiąc. Można się jedynie domyślać, że aktów nie publikowanych jest znacznie więcej.

Analizując różne stymulacyjne normy prawa finansowego w obecnej i w poprzednich reformach gospodarczych, trudno oprzeć się refleksji nad samą istotą tych

* Cechę dyskusyjności nadała artykulowi Redakcja „Palestry”. Artykuł uzyskał w pełni pozytywną opinię ze strony prof. dra hab. Teresy Rabskiej z Uniwersytetu Poznańskiego. (Red.).